

Dwa plus jeden, KRAINA MAYO

Tekst polski Ernest Bryll. Autor Anthony Raftery.

Zbieram manatki swoje zaraz na świętą Brygidę
Bo się do słodkiej wiosny dni miękko rozciągaję
Nikt mnie już nie zatrzyma jak idę to już idę
I będęlazł aż dojdę do serca krainy Mayo
Tam w Claremorris mieści spędzęnockę rozpustnę
A w Balla w ciemnym piwsku utopię me ubęstwo
W Killiaden zanurkuję w rozkoszy Aż po pięty
Od Balliamore pęjdę golutki jako święty
Niech mi krew w sercu huczy jako przypływ piany
Jak burze, ktęre w gęrach mgły ciemne rozciągaję
Ja marzę o Carra i Galen dwu miastach gwiazdach świelistych
Witajcie mi w drodze Scaaweela, witajcie doliny Mayo
Na koniec stanę w Killiaden zaiste raj na ziemi
Tu rosnąnajsłodsze jabłka duma Irlandii całej
Tu się zatrzymam i będępomiędzy najbliższymi
Przekleństwo lat opadnie, znęw jestem chłopcem mał